

CZWARTEK
26 lutego 2009
rocznik LXIV ♦ nr 24
cena 6 Kč
tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz
Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

Ludu GŁOS

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

TEMAT DNIA na str. 4:

Prawdziwe
szkubaczki



Pamiątkowe zdjęcie uczestników uroczystości pod tablicą informacyjną na moście Przyjaźni.

Odsłoniли cieszyński ogród

Wspólny projekt Cieszyna i Czeskiego Cieszyna oraz Euroregionu Śląsk Cieszyński – „Ogród dwóch brzegów”, został we wtorek zainaugurowany na moście Przyjaźni. W odsłonięciu tablicy informującej o projekcie wzięli udział samorządowcy z obu stron Olzy oraz specjalna delegacja Parlamentu Europejskiego.

– Podobny projekt spajający miasta realizowały niemiecki Kehl i francuski Strasburg. Gdy go zobaczyliśmy, uznaliśmy, że coś takiego muszą mieć Cieszyn i Czeski Cieszyn – mówił Václav Laštůvka, sekretarz czeskiej części Euroregionu Śląsk Cieszyński.

Polsko-czeski projekt składa się z trzech części. Realizacja pierwszego etapu, tzw. „Rewital Parku”, właśnie ruszyła i pochłonie 4,6 mln euro, z czego aż 3,9 mln daje Unia Europejska. Do końca przyszłego roku przy

moście Przyjaźni wyrosnie replika dawnej kawiarni Avion, zmodernizowany zostanie też park Masaryka w Czeskim Cieszynie. Na nowo zagospodarowane będą też podzamcze i Wzgórze Zamkowe w Cieszynie. Ponadto na moście Przyjaźni na Olzie pojawią się nowe chodniki oraz oświetlenie. W kolejnych etapach projektu, do 2015 roku, na rzece powstaną dwie nowe kładki. Zmieniają się też nabrzeża Olzy, gdzie powstaną trasy spacerowe i rowerowe.

We wtorek w inauguracji projektu, oprócz przedstawicieli Euroregionu Śląsk Cieszyński oraz władz Cieszyna i Czeskiego Cieszyna (razem realizują „Ogród dwóch brzegów”), udział wzięła też specjalna delegacja Komisji Rozwoju Regionalnego Parlamentu Europejskiego, która od poniedziałku, przez trzy dni, na zaproszenie europośła Jana Olbrychta, objeżdżała Śląsk. Przy moście Przyjaźni politycy i samorządowcy odsłoniли tablicę informującą o pierwszym etapie projektu.

– Odwiedzamy Polskę, aby na własne oczy zobaczyć, jak realizo-

wane są projekty europejskie. Gdy się coś zobaczy na miejscu, to ma się zupełnie inny obraz sytuacji. Tutaj przekonał się, że przeróżne inicjatywy przynoszą ciekawe owoce – oceniała Brigitte Douay, europosłanka z Francji.

Wcześniej Lambert van Nistelrooij (Holandia), Florencio Luque Aguilar (Hiszpania), Oldřich Vlášek (Czechy), Brigitte Douay (Francja), Samuli Pohjamo (Finlandia), Stanisław Jałowicki (Polska), Wojciech Roszkowski (Polska), Grażyna Staniszweska (Polska) i Jan Olbrycht spotkali się w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości z samorządowcami oraz przedstawicielami euroregionu. Václav Laštůvka mówił o roli euroregionu w regionie i wielu polsko-czeskich projektach zrealizowanych przez lata. – Razem się uzupełniemy – przekonywał Janusz Pierzyna, przewodniczący rady Euroregionu Śląsk Cieszyński. Na koniec spotkania przedstawiciele euroregionu rozdali europośłom drobne upominki. – Abyście o nas nie za-

pomnieli – dodali.

Jan Olbrycht (kiedyś burmistrz Cieszyna, a obecnie wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju Regionalnego Parlamentu Europejskiego) cieszył się, że mógł swoim kolegom z europarlamentu pokazać nadolziańskie miasta. – To była dla mnie osobista przyjemność, ogromna satysfakcja, że mogłem ich tutaj przywieźć – przekonywał. – Moi koledzy są zaskoczeni tym, że nie poświęcamy się tylko tradycyjnym projektem, np. budowie dróg, ale też projektem nietypowym, niekonwencjonalnym – dodał Olbrycht.

Podczas trzydniowej wizyty na Śląsku europoślowie zapoznawali się przede wszystkim z projektami współfinansowanymi z funduszy europejskich, które w ostatnich latach zostały zrealizowane na Śląsku. Posłowie przyjechali na Śląsk w ramach oficjalnej delegacji Parlamentu Europejskiego. Delegacje takie organizowane są w ramach prac komisji parlamentarnych trzy razy w roku. Celem wizyt jest zapoznanie się z wdrażaniem przepisów, o których współdecyduje europarlament, oraz zapoznanie się na miejscu z zagadnieniami, nad którymi posłowie pracują na co dzień. W tej kadencji europoślowie z Komisji Rozwoju Regionalnego sprawdzali już sposób wykorzystania funduszy europejskich m.in. w Bułgarii, Czechach, Słowacji, Szkocji i na Sycylii. – Jest czas na pracę, jest czas na promocję. Cieszy nas to, że współpraca przygraniczna w Euroregionie Śląsk Cieszyński została dostrzeżona w Europie. Takie wizyty mobilizują do dalszej pracy – skomentował Janusz Pierzyna.

Z wizyty europośłom zadowolony był też wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna Stanisław Folwarczny: – Pokazaliśmy wspólne projekty oraz to, że na polu współpracy transgranicznej odnosimy sukcesy. Chcemy, żeby o naszych miastach było słychać w Europie. Takie spotkania temu służą. (two, wot)

ZDARZYŁO SIĘ

Malinka w sądzie

Sprawa katastrofy budowlanej na skoczni w Wiśle-Malinca znajdzie finał w sądzie. Prokuratura Rejonowa w Cieszynie skierowała właśnie akt oskarżenia przeciw twórcom obiektu: trzem projektantom i dwóm geologom, do Sądu Rejonowego. W sierpniu 2006 roku na budowanej skoczni osunęła się ziemia na zeskoku. Nikomu nie się nie stało, ale poważnie naruszona została konstrukcja, na której miał zostać ułożony igelit. Usunięcie szkód po katastrofie, a także konieczność wykonania dodatkowych prac umacniających stok góry, kosztowały około 9 mln zł. Zdaniem prokuratorów wina za katastrofę spoczywa na projektantach: głównym i dwóch branżowych, a także geologach. Przed sądem odpowiedzą za doprowadzenie do zdarzenia, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu. Grozi za to od roku do 10 lat więzienia. (Gazetacodzienna.pl)

Przewodnicy z młodzieżą

Międzynarodowy Dzień Przewodnika Turystycznego obchodzili wczoraj w Domu Narodowym w Cieszynie członkowie Koła Przewodników PTTK. Jak zwykle, do udziału zaprosili młodzież. – W tym dniu przewodnicy nie „balują”, ale świadczą usługi przewodnickie dla szkół, młodzieży, mieszkańców – wyjaśnia przewodnik Władysław Orszulik. Liczono także na udział szkół podstawowych z Czeskiego Cieszyna, te jednak nie skorzystały z zaproszenia i na Dniu Przewodnika spotkali się uczniowie z polskiej strony Olzy. Organizatorzy przygotowali dla nich imprezę pod nazwą „Każdy może zostać przewodnikiem” – odbyły się m.in.



Fot. ELŻBIETA PRZYCZONKA

multimedialny pokaz szlaków turystycznych, konkurs wiedzy o Cieszynie i Czeskim Cieszynie czy zwiedzanie Sali Sesyjnej cieszyńskiego ratusza. (ep)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 2 do 4°C
noc: -1 do -3°C
wiatr: 3-4 m/s

dzień: 2 do 3°C
noc: -1 do -4°C
wiatr: 5-6 m/s



Europoseł Lambert van Nistelrooij (Holandia) rozmawia z samorządowcami.



KRÓTKO

Biskup w więzieniu

CIESZYN (gc) – Kaplicę ekumeniczną w Zakładzie Karnym w Cieszynie poświęcił we wtorek bp Tadeusz Rakoczy. Budynek, który pamięta czasy monarchii Habsburgów, przechodził ostatnimi laty gruntowny remont. Jedną z ostatnich inwestycji było wyremontowanie kaplicy w miejscu, gdzie mieściła się ona jeszcze w XIX wieku. Witraże do kaplicy namalowali sami osadzeni. Posługę duszpasterską wśród więźniów zapewniają na co dzień franciszkanie z pobliskiego klasztoru. Spośród blisko 500 więźniów, przebywających obecnie w zakładzie, ponad 100 regularnie uczestniczy w liturgii i spotkaniach modlitewnych.

Plan ze skansenem

BUKOWIEC (kor) – Wioska będzie miała nowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dla Bukowca opracowuje go wydział planowania przestrzennego Urzędu Miejskiego w Jabłonkowie. Wkrótce zostanie on zamieszczony na stronach internetowych gminy. Mieszkańcy wioski mogą się na temat proponowanych zmian wypowiedzieć do końca roku. Jak poinformował nas wójt Petr Jalowiczor, w nowym planie uwzględnione zostanie m.in. poszerzenie kompleksu narciarskiego „Kempaland”. Nad nim zaś – na wzgórzu Kympa – ma powstać mini-skansen. – *Tam chcielibyśmy umieścić kopie zabytkowych domów z naszej wsi. Kopie, bo oryginalne „drzewiówki” trafiły do skansenu w Rożnowie* – wyjaśnił Jalowiczor.

Lepsza wymiana

PIOTROWICE (ep) – Wraz z Godowem, sąsiednią gminą polską, Piotrowice chcą w najbliższym czasie poprawić przepływ informacji. – *Na początek na naszych stronach internetowych będziemy pisać o imprezach organizowanych w Godowie, a Godów będzie informował na swoich stronach o naszych przedsięwzięciach* – wyjaśnia wójt gminy, Petr Trojek.

Pamiętają o Tybecie

JABŁONKÓW (kor) – Radni uchwalili, że miasto ponownie dołączy w tym roku do akcji „Flaga dla Tybetu”. 10 marca – podobnie jak w wielu innych miastach Republiki Czeskiej – na ratuszu zawisnie tybetańska flaga. Akcja ta ma na celu przypomnienie wydarzeń w Lhasie, gdzie w 1959 roku Chińczycy krwawo stłumiły powstanie Tybetańczyków, a Dalajlama musiał uciekać z kraju.

Dadzą się zbadać

OSTRAWA (mro) – Urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego włączyli się do badań oceniających wpływ zanieczyszczeń na organizm ludzki. Badania przeprowadza zespół naukowców Instytutu Medycyny Eksperymentalnej Akademii Nauk RC pod kierownictwem dr. Radima Šrámy. 60 urzędników województwa będzie nosiło specjalne urządzenia monitorujące ich stan zdrowia, oddadzą też krew i mocz do analizy.

Ubędzie drzew

KARWINA (ep) – Nieco przereździ się w najbliższych dniach park przy szpitalu w Karwinie-Raju. Ponad 40 z 300 drzew w parku zostanie wyciętych, ponieważ, według przeprowadzonej ekspertyzy, zagrażają ludziom. Wybrane drzewa znikną do końca marca. – *W ich miejsce posadzimy nowe* – wyjaśnił dyrektor szpitala, Miroslav Janička.

POD PATRONATEM PRASOWYM »GŁOSU LUDU«

Zaolzie powita Krystyny

Zbliża się zapowiadany przez naszą gazetę Polsko-Czeski Zjazd Krystyn. „Głos Ludu” będzie jego partnerem medialnym. W piątek 13 marca zjadą do Cieszyna, a następnie do Trzyńca z całej Polski i z zagranicy setki pań noszących imię Krystyna. – *To będzie wielka promocja tych miast, ponieważ wiele naszych koleżanek po raz pierwszy przyjedzie w ogóle na południe Polski* – mówi jedna z organizatorek, Krystyna Papiernik, prezes Śląskiej Izby Turystyki w Katowicach. – *Przy okazji będą mogły poznać Beskidy, które są równie piękne jak Zakopane, a przy tym tańsze.*

Impreza rozpocznie się na Rynku w Cieszynie o godz. 13.00. Wystąpią m.in. orkiestra wojskowa oraz Krystyna Prońko wraz z tenorem Opery Śląskiej Juliuszem Ursynem Niemcewiczem. Odbędzie się



Na Zjazd przyjedzie m.in. aktorka Krystyna Janda.

też pokaz walki rycerzy średnio-wiecznych. – *Zapraszamy na Rynek*

również te Krystyny, które nie zgłosiły udziału w Zjeździe. Impreza na

Rynku otwarta jest dla wszystkich – podkreśla Krystyna Papiernik. Lista uczestniczek Zjazdu jest już zamknięta. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc w teatrze organizatorki nie mogą przyjmować kolejnych zgłoszeń.

Z Rynku Krystyny przejdą pochodem do Teatru im. Adama Mickiewicza, gdzie odbędzie się program teatralny „Krystyna Janda dla Krystyn”. Dalsza część programu – biesiada – odbędzie się w Domu Kultury „Trisia” w Trzyńcu. Uczestniczki przywita prof. Daniel Kadubiec, a w programie wystąpi kilka zespołów zaolziańskich – „Błędownianie”, „Oldrychowice” i Kompania Osób Prywatnych „Amici Cantionis Antiquae”, działająca w ramach PTA „Ars Musica”. Swoją recital przedstawi Krystyna Giżowska, otwarta będzie wystawa „Poczet Krystyn Polskich”. (dc)

Komputery od konsula Polskie akcenty



Dzieci bardzo ucieszyły się z nowego sprzętu.

Agnieszka Fedorów-Skupień, wicekonsul ds. Polonii i kultury Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, przywiozła wczoraj do polskich podstawówek w Ropicy, Nieborach i Koszarzyskach nowe komputery. – *Super! Fajnie! Fantastycznie!* – cieszyły się maluchy na widok nowego sprzętu. Również nauczycielki nie kryły zachwytu. – *Cieszmy się, że nareszcie mamy no-*

woczesny sprzęt. Jedyne komputery, jakie dotychczas mieliśmy w szkole, to był mój stary, prywatny sprzęt i nie mogliśmy do niego podłączyć drukarki, którą ufundował jeden z rodziców – przyznała Lidia Rucka nauczycielka z nieborowskiej placówki. Konsulat ufundował cztery komputery dla polskich „małoklasówek” z Zaolzia. Kolejny pojedzie do Stonawy. (hs)

Bawili się na Morawach

Rozpoczął się już wprawdzie Wielki Post, niemniej pensjonariusze Zakładu dla Upośledzonych Umysłów Mężczyzn w Ligotce Kameralnej ciągle wspominają czas karnawału. W ub. tygodniu wyjechali – tradycyjnie już – do Nowej Horki na Morawach, gdzie znajduje się podobny ośrodek dla kobiet. – *Na Morawy wyjechało 22 z 32 naszych chłopców* – mówi dyrektor placówki, Jan Stebel. – *Bawili się doskonale, przygotowali nawet krótki program, który ich koleżankom bardzo się podobał.* Dyrektor Stebel zdradził nam, że jego podopieczni spotkają się z koleżankami z Moraw ponownie w maju, na tygodniowej wycieczce do Łomnej Górnej. (kor)



Stasiek Jeżowicz świetnie bawił się ze swoją przyjaciółką na balu w ośrodku w Nowej Horce.

13. Festiwal Ostrawskich Teatrów Dramatycznych „Ostravar” rozpoczął się wczoraj w Teatrze J. Myrona. Do soboty na sześciu scenach swoje najlepsze spektakle pokażą teatry z miasta. Na festiwalu nie brakuje także polskich akcentów. Już wczoraj Teatr J. Myrona przedstawił „Bambini di Praga” Bohumila Hrabala i Václava Nývltu w reżyserii Janusza Klimszy, a Teatr Kameralny „Aréna” pokazał spektakl „Kto się boi Virginii Woolf?” Edwarda Albee w reżyserii André Hübnera-Ochodlo, znane-

go twórcy teatru „Atelier” z Sopotu. Dziś o godz. 10.00 w Teatrze Lalek zostanie zaprezentowana sztuka Ernesta Brylla i Katarzyny Gärtner „Na szkle malowane” w reżyserii Mariana Peckí, o godz. 16.30 w Teatrze Kameralnym „Aréna” wystawiony zostanie „Szczęśliwy dzień” Samuela Becketta w reżyserii André Hübnera-Ochodlo. O godz. 19.00 zaś w Teatrze Antonína Dvořáka będzie można obejrzeć „Iwonę księżniczkę Burguna” Witolda Gombrowicza w reżyserii Radovana Lipusa. (mro)

Koniec slumsów

Bogumin chce zlikwidować mieszkania czwartej kategorii, mieszczące się w budynkach, które nie odpowiadają jakimkolwiek standardom XXI wieku. Z reguły są to lokale bez łazienek (z umywalkami), bez centralnego ogrzewania (z ogrzewaniem lokalnym) oraz z toaletą na korytarzu lub na podwórku. Władze wytypowały sześć rejonów, w których powstały getta osób z marginesu społecznego. Na początek modernizowane będą domy przy ul. Petra Cingra, Drátovskiej w Skrzczo- niu, Partyzánckiej w Pudłowie czy

Louny. Miasto posiada 249 takich mieszkań. – *Już ich nie zasiedlamy. Chcemy niektóre budynki przerobić na mieszkania pierwszej kategorii lub zburzyć* – powiedział burmistrz Petr Vícha. Przerobienie zdewastowanego mieszkania czwartej kategorii na pierwszą (z wszelkimi wygodami) to koszt około miliona koron. W tegorocznym budżecie w wysokości 700 mln koron miasto liczy na wpływy z najmu lokali mieszkaniowych w wysokości 56 mln koron. A więc przy likwidacji slumsów będzie mogło obyć się bez pożyczek. (mro)

Karwina dołoży deweloperom

W kilku dzielnicach Karwiny wyrosną nowe domy – inwestycje rozpoczynają prywatni deweloperzy, ale miasto chce ich wesprzeć finansowo, dotując budowę infrastruktury.

24 domy staną w dzielnicy Mizerów, a 13 we Frysztacie. – *20 mln koron miasto wyłoży m.in. na budowę instalacji wodociągowej, elektrycznej, gazowej oraz oświetlenie, chodniki i drogi dojazdowe* – informuje zastępca prezydenta miasta do spraw inwestycji, Jan Wolf. Mała dzielnica willowa wyrośnie w Karwinie-Frysztacie, na terenach przylegających do zamku. Powstanie tam kilkanaście domów szeregowych. Ich budowa ruszy końcem roku. Nieco wcześniej rozpocznie się budowa w Karwinie-Mizerowie, w pobliżu ulicy Mickiewicza, gdzie staną 24 domki.

Deweloperzy planują w Karwinie także budowę mieszkań, na razie jednak pierwszy taki projekt ma spore opóźnienie. – *Kolejnym dużym inwestorem będzie słowacki deweloper, który chce zabudować puste tereny w pobliżu centrum. Opócz budynków mieszkalnych powstaną tam także niewielki kompleks handlowo-usługowy, pomieszczenia biurowe oraz setki miejsc parkingowych* – wyjaśnia prezydent Karwiny, Tomáš Hanzel.

Miasto udziela dotacji także osobom indywidualnym, budującym domy. – *Już od dwóch lat obowiązują u nas zasady, że każdy, kto dokończy budowę domu jednorodzinnego na terenie miasta, może dostać 150 tys. koron* – dodaje Hanzel. (ep)

JOLANTA DYGOŚ, DYREKTOR PRZEGLĄDU FILMOWEGO »KINO NA GRANICY«: Nie zależy nam na gwiazdach

W ub. roku w dystrybucji w Polsce było dostępnych ok. 20 czeskich filmów! I często dystrybutorzy zauważali je właśnie na naszym festiwalu, widzieli, jak ludzie na nie reagują. To dobrze, bo kino czeskie jest naprawdę wartościowe – mówi Jolanta Dygoś, dyrektor Przeglądu Filmowego „Kino na granicy”. Jego 11. edycja odbędzie się w dniach 28 kwietnia – 3 maja.

Czym zaskoczy nas tegoroczna edycja „Kino na granicy”?

Nie sądzę, aby festiwal mógł kogoś zaskoczyć. Będziemy bazować na tym, czym „Kino na Granicy” zjednało sobie sympatię ludzi w poprzednich latach. Można więc spodziewać się kina czeskiego, słowackiego, węgierskiego i polskiego, oraz bardzo wyrazistych koncertów – będzie ich aż osiem. Choć sama formuła festiwalu się nie zmieni, to jednak przygotowaliśmy dla widzów kilka niespodzianek. Zdecydowanie najciekawiej zapowiada się projekcja transgraniczna.

Co to takiego?

Od dawna marzyliśmy o projekcji przez Olzę i to z wielu powodów. Pierwszy jest ideologiczny („Iamanie” granicy), drugi estetyczny (urok krajobrazu), trzeci prawny – borykamy się z problemem, że producenci często nie pozwalają wyświetlić jakiegoś filmu po stronie czeskiej lub polskiej. Stąd prowokacja – projektor będzie usytuowany po jednej stronie Olzy, natomiast ekran po drugiej. I teraz nasuwa się pytanie – czy pokazywany film jest tam, gdzie znajdują się projektor i widzowie, czy ekran?

Jaki film otworzy przegląd?

Filmem otwierającym „Kino na granicy” będzie dzieło Juraja Lehotskiego „Slepé lásky” („Miłość jest ślepa”), które narobiło wiele szumu podczas szeszołecnej edycji festiwalu w Cannes. To najczęściej nagradzany film słowacki ostatnich lat. Będzie to jego pierwszy pokaz w



Najwięksi twórcy albo już u nas byli, albo nie żyją – mówi Jolanta Dygoś.

Polsce. Rok temu na otwarciu swój film przedstawiał Petr Zelenka, dwa lata temu Jiří Menzel.

Pamiętam z zeszłego roku bardzo ciekawe spotkanie z Marcinem Kwaśnym – odtwórcą głównej roli w filmie „Rezerwat”. Czy i w tym roku przyjadą jakieś „gwiazdy”?

Szczerze powiedziawszy, nie za bardzo zależy nam na gwiazdach.

Ale przecież gwiazdy mogą sprawić, że ludzie tłumnie przyjdą do kin!

Tak, to prawda, jednak filmy powinny bronić się same. Poza tym, jeżeli już gwiazdy, to reżyserzy lub wybitni aktorzy, a nie serialowe miernoty. Istotą naszego festiwalu jest spotkanie czterech kultur i właśnie za to ludzie lubią naszą imprezę. Oczywiście, jakieś znane osobistości się pojawią, ale nie chciałabym jeszcze podawać nazwisk, bo nie mam tych wizyt oficjalnie potwierdzonych.

Ma pani jakieś niespełnione marzenia?

Nigdy nie doszedł do skutku przyjazd czeskiego pisarza Milana Kundery. Nie próbowałam go zapraszać co roku, ale

dzo tani karnet (70 zł), dzięki któremu nabywca jest upoważniony nie tylko do wstępu na seanse, ale także na imprezy towarzyszące, takie jak wspomniane wcześniej koncerty.

A czy na seansach więcej jest cieszyńskich, czy przyjezdnych?

Zdecydowanie najwięcej jest gości z zewnątrz. W zeszłym roku sprzedaliśmy ponad 400 akredytacji! Mamy grupkę „wiernych fanów”, m.in. z Katowic, Wrocławia, Warszawy, Poznania i Torunia. To cieszy, biorąc pod uwagę panujący kiedyś sceptycyzm wobec kina czeskiego i stereotyp: „czeski film, nikt nie wie”. Jednak w czasach komuny wyświetlano głównie czeskie komedijki, nie zawsze inteligentne, może stąd taka postawa ludzi spoza Czech.

Na szczęście obecnie sytuacja zmieniła się diametralnie. Wystarczy przywołać zeszły rok – w ogólnej dystrybucji w Polsce było dostępnych ok. 20 czeskich filmów! I często dystrybutorzy zauważali je właśnie na naszym festiwalu, widzieli, jak ludzie na nie reagują. To dobrze, bo kino czeskie jest naprawdę wartościowe.

Dlaczego wartościowe?

Jest inteligentne, a stosunek do bohatera bardzo ciepły. Cenię je także za kameralność, umiejętność płynnego przejścia od smutku do radości, od płaczu do śmiechu oraz nienadymanie się.

Czy Czesi lubią swoje filmy?

Oczywiście! W Czechach frekwencja na rodzimych produkcjach jest większa niż na komercyjnych, amerykańskich hitach! Krytycy co prawda dają popalić filmom, to jasne, ale czeskie produkcje są tam przyjmowane bardzo ciepło.

Skąd to wynika?

Nie chciałabym się w to wgłębiać, bo to jest raczej dość skomplikowana sprawa. Przytoczę tylko słowa Petra Zelenki, który stwierdził, że Czesi są zamknięci na inne kultury.

Jest pani zadowolona z „Kino na granicy”?

Czy jestem zadowolona? Pewnie! To całe przedsięwzięcie wymknęło się jakoś spod kontroli, ale to chyba dobrze. Zaczynaliśmy raptem od 8-9 projekcji, teraz jest ich ponad 80. Bardzo dużo zawdzięczam Romanowi Gutkowi (dyrektor największego polskiego festiwalu filmowego „Era Nowe Horyzonty”, którego trzy edycje odbyły się w Cieszynie – przyp. red.) i jego ekipie, oni dali mi energię i kontakty. Wszystko robimy z pasji, w ramach stowarzyszenia. Tylko po czeskiej stronie wspiera nas ośrodek kultury „Strzelnica”. Oczywiście brakuje nam pieniędzy. Teraz jest tak, że wiele miast „kupuje” sobie festiwal w celu promocji i dotuje go bardzo okazałą sumą. My tego komfortu nie mamy. Jesteśmy po prostu grupą ludzi, którzy mieszkają na tym terenie, są zafascynowani obecnym tużderkiem kultur i chcą pokazać to ludziom. Na co dzień każdy z nas zajmuje się czymś zgoła innym, oprócz dyrektora programowego Maćka Gila, który jest sekretarzem generalnym Polskiej Federacji DKF. Ja jestem nauczycielką i towarzyszy mi grupa studentów.

Najciekawiej zapowiadający się seans podczas tegorocznej edycji?

Myszę, że z czystym sercem mogę polecić „Tobruk” – prawdziwie męski, wojenny film. Ciekawe będą również filmy w ramach retrospektywy Evalda Schorma, Marty Meszaros, podróżnicze filmy Pavla Barabáša, środkowoeuropejskie SF, adaptacje filmowe Stanisława Lema i inne.

Rozmawiał: KUBA DOBROSZEK/
Gazetacodzienna.pl

NA WYDAWNICZYM RYNKU UKAZAŁA SIĘ NOWA KSIĄŻKA: »VIA SAKRA. KOŚCIOŁY I KLASZTORY W CIESZYNIE I CZESKIM CIESZYNIE«

Miasto kościołów

Sprawy religii były zawsze dla mieszkańców Cieszyna sprawami ważnymi, co znalazło wyraźne odbicie w historii i architekturze miasta. Cieszyn zwany był miastem szkół i kościołów, przed II wojną światową tylko na terenie dzisiejszego centrum powstało kilkanaście świątyń chrześcijańskich, istniało też kilka żydowskich synagog i domów modlitwy – pisze we wstępie książki „Via Sakra. Kościoły i klasztory w Cieszynie i Czeskim Cieszynie” Janusz Spyra, profesor cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego, autor publikacji. „Via Sakra” to kontynuacja serii zaczętej w 2004 roku, która ma przybliżyć Cieszyn mieszkańcom rozkochanym w jego historii, ale też turystom, odwiedzającym stolicę Śląska Cieszyńskiego.

Fascynująca historia

– Chcemy opisać Cieszyn na różne sposoby. Historia miasta jest fascynująca, dlatego staramy się ją przybliżyć zainteresowanym. Pierwsza

w historii cyklu była książka o Żydach, później wydaliśmy publikację „Via Natura”, która zawierała propozycję trzech tras po rezerwach, teraz przybliżamy temat kościołów. To książka o dużej objętości, na pewno nie wyczerpuje tematu. Nie o to nam jednak chodziło – mówiła podczas promocji Renata Karpińska z Biura Promocji i Informacji Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

Wydawca zadbał o stronę graficzną i merytoryczną. Tekst napisał Janusz Spyra, który dawniej oprowadzał po cieszyńskich kościołach. – To było wprawdzie wiele lat temu, ale jak sam się przyznał, od tego czasu znalazł wiele nowych, in-

„Via Sakra” została wydana w nakładzie 5000 egzemplarzy, w językach: polskim, angielskim i niemieckim. Książkę można dostać w Biurze Promocji i Informacji w Cieszynie.

teresujących informacji. Taka jest historia, że zawsze można odkryć w niej coś nowego. Dlatego z przyjemnością będę sięgał po tę publikację. Na pewno dowiem się z niej wielu ciekawych rzeczy – powiedział Władysław Orszulik, były prezes koła cieszyńskich przewodników.

Publikacja przekroczyła granice

Na blisko 180 stronach znajdziemy nie tylko historię poszczególnych obiektów sakralnych, ale także dużo zdjęć współczesnych i archiwalnych. Co ważniejsze, publikacja przekroczyła polsko-czeską granicę. Oprócz kościoła Jezusowego, Rotundy, czy klasztoru i kościoła sióstr elżbietanek, „Via Sakra” sporo miejsca poświęca kościołom czesko-braterskiemu, ewangelickiemu oraz Serca Jezusowego w Czeskim Cieszynie.

– Nie jest to pierwsza książka poświęcona cieszyńskim kościołom. Na pewno jednak to pierwsza tak bogato

to ilustrowana pozycja, i pierwsza, która ma szansę dotrzeć do tak szerokiej grupy odbiorców – przyznał Janusz Spyra. Podczas promocji profesor, zwrócił uwagę, że warto odrębną publikację poświęcić cieszyń-

skim szkołom. Takie dzieło, jeżeli w ogóle powstanie, to na pewno już po wydaniu historii protestantów, nad którą kończy prace nestor cieszyńskich przewodników, Władysław Sosna.

TOMASZ WOLFF



W obu Cieszynach znajduje się wiele kościołów wartych opisanie.

Prawdziwe szkubaczki

„Szkubaczki” organizowane są obecnie jako imprezy kulturalne, inspirowane dawnym zwyczajem. Okazuje się jednak, że i w XXI wieku dawna „pobaba”, czyli pomoc sąsiadka przy darciu pierza, może odżyć w pełnej sile. Miało to miejsce w minionym tygodniu w Nieborach. Panie przychodziły do miejscowego Domu PZKO przez kilka dni, by nadrzeć pierza na prawdziwe poduszki. Nie chodziło o imprezę kulturalną organizowaną przez koło PZKO. Panie spotkały się na szkubaczkach z prawdziwego zdarzenia.

Do Domu PZKO w Nieborach trzeba dojechać po ubitym śniegu. W tym roku nasypało go naprawdę bardzo dużo. Pogoda jakby zamówiona na darcie pierza – zajęcie, które obok łuskania fasoli i przędzenia wełny, wypełniało kiedyś zimowe popołudnia i wieczory. Wszędzie ciemno, tylko w oknie „salki zebrań” pali się światło. Z salki dobiega gwar rozmów. Przy stole siedzą panie, przed nimi w skrzynkach pierze. – *Jezu, my se cie wylynkały – słyszę na dzień dobry. Panie są w dobrym humorze. To już drugi wieczór, kiedy spotykają się w swoim towarzystwie. – Po robocie se spotykomy i tak do dziewiętniej tu siedzimy* – tłumaczy Halina Cieślak, gospodyni spotkania. Poprosiła o pomoc koleżanki z pracy, z miejscowego Klubu Kobiet oraz przyjaciółki z lat szkolnych. Dobry humor podtrzymują śpiew i odrobina mioduli, nalewanej przez gospodynię. – *Nie pokłodać, wypić* – instruuje w trakcie nalewania. Odłożenie kieliszka owocuje przyklejaniem się białego puchu do niego i do stołu.

Wszystko zaczęło się przed rokiem, kiedy Halina Cieślak dostała z okazji okrągłych urodzin kilka małych gąsek. – *Tóż my im zrobili taki mały bazyn, jak to majóm teraz*

*ludzie koło chałup, coby se w nim mógly kómpać. Majóm tam aj odtok wody. Tako waniynka wkopano do ziymie – opowiada. Gęsi bez wody hodować się nie da. Zresztą w dzisiejszych czasach to drób rzadko spotykany w miejscowych gospodarstwach. Dawniej prawie każda rodzina miała gęgające stadko. – Dycki Pospiszilka miała moc gynsi – wspomina jedna z pań. Druga, nieco młodsza, natychmiast dodaje: – *Eszcze łoto my kajsj słyszeli gynsi. Tam kajsj za tym lasym. No cóż, na wsi panuje specyficzna geografia, tutaj wszyscy dokładnie wiedzą, gdzie jest to „za lasem”. Ale, choć gęsi już się nie pojawiają tak często, gospodynie domowe doskonale pamiętają tajniki hodowli tego drobiu. – Bo to trzeba szkubać gynsi nie jyny jak sóm zabite – tłumaczają koleżance. – Musisz wiedzieć, że jak ich czynści szkubiesz, to potym sóm szumniejsze ty piórka.**

– *Sztyry syпки na zoglówki móm.*



Pomoc sąsiadka przy darciu pierza odżyła w pełnej sile.

Ale ni na wybawe, te už móm. Mojemu Brónusiowi na nowe zoglówki, bo už mo taki zlezane – opisuje cel popołudniowych spotkań pani Halina. Pierzem chce wypełnić poduszki, koldry już nie. – *Teraz už se pod pierzinami nie spi, bo w chałupach je nahajcowane* – tłumaczy. W dzisiejszych czasach poduchy i koldry wypełnione pierzem nie są zbyt mile widziane, zwłaszcza przez alergików i ich lekarzy. Wielu uważa, że są siedliskiem roztoczy. – *Tych se nie bojym. Jo se my słysym, że óne tu żyjóm od zawsze z nami, tóż niech tu sóm. Jo se z nimi od jakżywa leżym. Jo móm suchóm skure, óne se majóm zy mnóm strasznie fajnie. Óny majóm u mnie raj na zymy* – żartuje gospodyni.

– *Dóma to ni móm kaj szkubać,*

wszyndzi móm tepichy, a warzkuchni ni mómy. Tóż zech zamówiła PZKO – pani Halina tłumaczy, dlaczego nie organizuje szkubaczek w domu. Darcie pierza, choć nie kojarzy nam się z pracą, podczas której powstaje wiele brudu, potrafi zrobić olbrzymi bałagan. Piórka przyklejają się do wszystkiego i bardzo szybko roznoszą się po całym domu. A sprzątanie po szkubaczkach to prawie syzyfowa praca, zwłaszcza w mieszkaniach, w których znajduje się wiele tkanin. Firany, dywany czy choćby tapicerka przyciągają białe puch niczym magnes. Tak więc wynajęcie małej salki w Domu PZKO okazało się świetnym pomysłem.

Z białym puchem walczą same kobiety. – *Babóm nie płacym, baby*

to majóm za poczynstunek – opowiada pani Halina. Reszta kobiet potwierdza jej słowa kiwnięciem głowy. Przyznają jednak, że poczynstunek jest naprawdę obfity. Codziennie mają przygotowany podwieczorek i kolację. W tusty czwartek na stole stanęły talerze z pączkami. – *My to mómy jako relaksacje* – szybko dodaje jedna z nich. Pani Halina tłumaczy – *Chłopi sóm radzi, że bab dóma ni ma, bo se mógóm dziwać na ty mistrzostwa w jeżdżyniu na skijach. Baby sóm rade, że nie muszóm se dziwać na chłopów. Więc siedzą codziennie po sześć godzin w jednej pozycji i odrywają puch od „klóncia”. Niektóre wspominają, jak wyglądało skubanie pierza w czasach ich młodości. Starsze pamiętają jeszcze „doszkubki” organizowane pod koniec karnawału, najczęściej w same ostatki. Była to zabawa z muzyką przygotowaną na zakończenie „szkubaczek”. Wtedy przychodzili również mężczyźni i zaczynały się tańce. – *Tóż jo tu mogym w pióntek tego moji-go nagnać* – żartuje pani Halina. Nieco młodsze panie pamiętają domowe „szkubaczki”, kiedy nad białym puchem zasiadali tylko członkowie rodziny. Z upływem czasu trudno już było namówić sąsiadów i znajomych na darcie pierza. – *Jak my doszkubali, tak my, dziecka, se mógly iść pospuszczać na sankach* – wspomina jedna z kobiet. Darcie pierza to wbrew pozorom ciężka praca. Tak samo sądzi pani Halina – *Dyc to jo robota do haresztanta. Kobiety umilają sobie spotkania śpiewem. Czas im szybciej upływa. Wymieniają się radami, opowieściami. Jest czas na plotki i rozwijanie planów na małe swaty. Widać, że choć palce boją, to spodobało im się odkurzenie starego zwyczaju.**

HALINA SIKORA

Jesteśmy dalej na cenzurowanym

ROZMOWA Z JÓZEFEM ŁUCZNIKIEM, PREZESEM ZWIĄZKU POLAKÓW NA BIAŁORUSI

Kieruje pan pracą Związku Polaków na Białorusi, który nie jest uznawany przez władze RP. Jak się pan czuje na tym stanowisku?

Jesteśmy republikańską organizacją społeczną, jakich na Białorusi działa dziś wiele. Funkcjonujemy zgodnie ze statutem na polu kultury, tradycji, języka i sportu. Chcemy zachować polskość wszędzie tam, gdzie jest to możliwe.

Jest Pan członkiem Związku od chwili jego powstania...

Ponad 40 lat byłem dyrektorem szkoły, w tym 16 lat na Litwie. Jako pierwszy, już w roku 1988, wprowadziłem język polski do szkoły w Solniczku w rejonie grodzieńskim. Przez władze polskie zostałem odznaczony medalami: Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej RP. Prezesem Związku zostałem wybrany w sierpniu 2005 roku. Od tego też czasu mam zakaz wjazdu do Polski i uznawany jestem za osobę szkodliwą dla RP.

W jakich warunkach i z jakim poparciem Polaków na Białorusi działa dziś wasza organizacja?

Związek posiada dziś ponad 100 oddziałów na terenie całej niemal Białorusi. Mamy też ponad sto zespołów twórczości amatorskiej. Corocznie organizujemy wiele imprez, w których uczestniczą tysiące naszych członków i

sympatyków. Na przykład w Woronowie organizujemy już piąte z kolei święto poezji Adama Mickiewicza i miejscowego poety Michała Wołosewicza, który po II wojnie światowej przeniósł się z Wilna do Bieniakoni, gdzie przez lata pracował przy parafii jako zakrystianin i organista. To właśnie on, we wsi Wewiórka, odnalazł i opiekował się grobem majora Jana Piwnika „Ponurego” – dowódcy AK. Organizujemy też liczne festiwale. W Słonimiu odbyły się już cztery edycje Poloneza. W Dąbrówce odbył się w tym roku IX Festiwal Kanału Augustowskiego w Kulturze 3 Narodów. Największą imprezą, w której bierzemy udział, jest czerwcowy Festiwal Kultur.

Według oficjalnego spisu, na Białorusi mieszka ponad 400 tys. Polaków. Czy liczba ta nie jest jednak zdecydowanie większa?

Pomijając dane statystyczne, uważamy, że Polaków na Białorusi jest dużo więcej, może nawet milion albo półtora miliona. Tak też powiedział w audycji „Zierkało” prezydent Aleksander Łukaszenka. Jego zdaniem, 10-15 proc. obywateli Białorusi to Polacy, a dokładniej białoruscy Polacy.

Jak wyglądają dziś wasze kontakty z Macierzą?

Jesteśmy nadal na cenzurze. Większość naszych działaczy nie może dziś wjechać do Polski. Tak jest też z dyrektorami polskich

szkół, których władze RP uznały za niebezpiecznych dla kraju. Do Polski nie mogą także jechać nasze dzieci z zespołów artystycznych, ani na kolonie letnie. Nie możemy też organizować wycieczek do Polski. Do Polski nie wpuszczono również 83-letniego kombianta, który chciał uczestniczyć w spotkaniu rocznicowym.

Czy Polacy na Białorusi rozumieją zaistniały konflikt? Jak go komentują?

O naszym konflikcie dużo mówi się tylko w Polsce. Na Białorusi zwracamy natomiast uwagę na pracę codzienną.



Józef Łuczniak

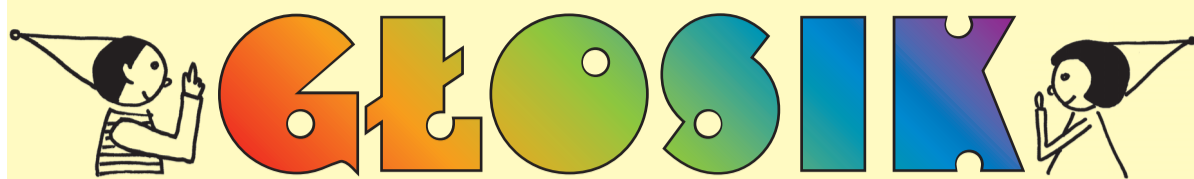
Dawniej otrzymywaliście pomoc z kraju. Kto dziś finansuje Związek Polaków?

Nikt nas dziś nie finansuje. Niektóre większe oddziały, np. w Szczuczynie czy Lidzie, tam gdzie są Domy Polskie, wynajmują część swoich lokali i z zarobionych w ten sposób pieniędzy opłacają czynsz, elektryczność oraz telefon. Na większe imprezy dostają niewielkie dotacje z urzędu, podobnie jak inne organizacje narodowościowe na Białorusi.

Jak widzi Pan przyszłość ZP? Czy dojdzie do połączenia sił i wspólnej pracy dla dobra naszych rodaków zamieszkujących Białoruś?

Jesteśmy Związkiem Polaków na Białorusi. Tak też będzie nadal. Działamy według statutu, niezależnie od tego, czy nas ktoś uznaje czy nie. Nie będziemy też nikogo prosić, aby uznał naszą organizację społeczną. Nie słyshałem też, aby np. państwo Izrael nie wpuszczalo na swoje terytorium Żyda z zagranicy. Także Niemcy znad Wołgi mogą po wielu latach pobytu w Rosji wracać na łono starej ojczyzny. Nikt im tego nie zabrania. Dlaczego tak nie może być i u nas? Dlaczego my nie możemy odwiedzać naszej Ojczyzny? Nie z mojej też winy zmieniono po II wojnie światowej granice z Polską. Do roku 1939 byłem obywatelem polskim. Nikt mnie też nie pytał o zgodę, kiedy zmieniano mi paszport, a teraz do kraju przyjechać nie mogę.

Rozmawiał: LESZEK WĄTRÓBSKI



Byliśmy na biegówkach

Jeszcze w piątkowy wieczór Głosik snuł plany o tym, jak będzie mknął niczym strzała po zaśnieżonych stokach i jak wyprzedzi resztę uczestników Białego Rajdu. Niestety w sobotę rano, w trakcie krótkiej drogi z łóżka do kuchni, Głosik potknął się o podwinięty dywan i upadł. Upadł tak niefortunnie, że zwichnął sobie rękę w nadgarstku. Próbował udawać, że nic się nie stało.

– *Nogi mam zdrowe, to sobie poradzę* – pomyślał.

Wiedział, że gdyby Ludmiłka dowiedziała się o kontuzji, to na pewno nie pozwoliłaby mu wyruszyć na nartach. Wszystko wydało się,

kiedy Głosik próbował podnieść plecak. Syknął z bólu i już trudno było udawać przed Ludmiłką, że nic się nie stało.

Na szczęście Ludmiłka poznała podczas letniej wycieczki na Kamenite właściciela schroniska. Zadzwoiła do niego.

– *Obiecał, że podwiezie nas śnieżnym skutrem* – powiedziała zmartwionemu Głosikowi. To była jazda.

– *To lepsze niż biegówki* – wołał Głosik.

W schronisku byli dużo wcześniej niż zawodnicy. Musieli więc na nich zaczekać. Czas umilali so-

bie skakaniem do zasp śnieżnych. Potem pojawili się pierwsi uczestnicy. Głosik jednak trochę im zazdrościł tej wycieczki na biegówkach.

– *Czasami to fajnie tak się zmęczyć* – powiedział po cichu Ludmiłce.

– *Nie martw się, w przyszłym roku na pewno uda ci się przyjechać tu na biegówkach* – pocieszała go. Choć

ręka Głosika bolała niemiłosiernie, próbował porzucać trochę śnieżkami. Jego rzuty nie były aż tak celne, jak innych. Najadł się Głosik bigosu i z pełnym brzuszkiem zjechał na plecak w doliny. – *W przyszłym roku znowu przyjedziemy* – zawołał do Ludmiłki. **KROPKA**



Jazda na biegówkach to prawdziwa frajda.

Batwan ze śniegu

Ulepiły dzieci ze śniegu batwana, w kapeluszu, z fajką w zębach wygląda na pana.

Pewno ci tu zimno, śniegowy batwanie, chodźże do nas do przedszkola na ciepłe śniadanie.

Zaiskrzył się batwan, jakby śmiał się z tego: – Mróz – to mój przyjaciel, – stopniałbym bez niego.

B.St. Kossuthówna



Najmłodszy uczestnik Białego Rajdu, siedmioletni Jakub Sikora.

Śląskie balowanie

Sala gimnastyczna trzynieckiej podstawówki przy ul. Dworcowej zmieniła w piątek swoje oblicze. Nie biegali po niej uczniowie w strojach gimnastycznych, piłki posłusznie leżały na swoim miejscu, materace leniwie odpoczywały w gabinecie. Sala gimnastyczna zmieniła się w salę balową, a uczniowie w gości balowych. I to nie byle jakich! Dziewczyny przywdziały śląskie stroje, chłopcy ubrali się jak górale.

– *Już od kilku lat organizujemy dla starszych uczniów takie baliki. W każdym roku imprezie przyświe-*



▲ *Zmęczeni balowicze czekają na następne atrakcje przygotowane przez nauczycieli.*

◀ *W Trzyńcu bawiono się w tym roku na ludowo. Turniej klas w sali gimnastycznej rozpoczął tradycyjnym polonezem.*

ca inny temat – zdradziła zastępca dyrektora szkoły, Halina Motyka. W tym roku nauczyciele przygotowali dla swoich uczniów „Bal Śląski”. Były więc konkurencje sprawnościowe, quiz sprawdzający wiadomości o naszym terenie, nie zabrakło tańców. Każda klasa przygotowała też krótki program kulturalny. Turniej klas musi mieć swojego zwycięzcę. W tym roku pierwsze miejsce wywalczyła klasa 9b. **KROPKA**

Zdjęcia: HALINA SIKORA

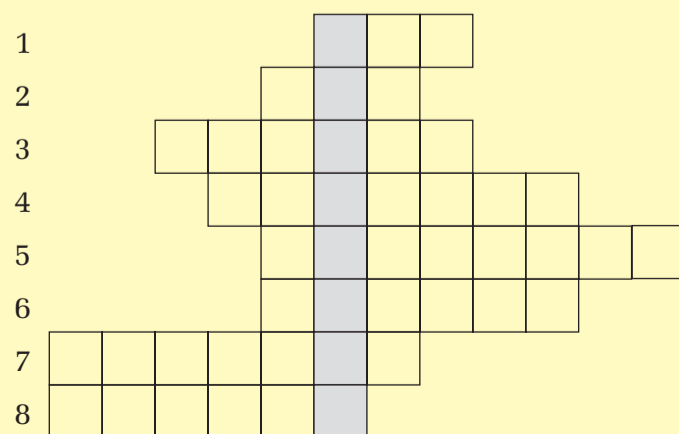


Dzieci z wędryńskiej szkoły podziwiają Puchar Józefa Wantuły.

KRZYŻÓWKA

1. Zwierzek w butach
2. Kolega Małgosi
3. Ciągnęli ją dziadek i babcia, wnuczek i wnuczka
4. Lis...
5. Bambo...
6. Mały bohater z bajki, który chciał mieć spodenki z kieszonkami
7. Koziołek...
8. Koszałek...

Na rozwiązanie czekamy jak zwykle do końca przyszłego tygodnia. Nagrodę za rozwiązanie ostatniej krzyżówki otrzymuje **Ela Szymeczek z Nydku**. Niespodzianka czeka na Elę w redakcji. Gratulujemy!



Europejczyk, Europejka

W błędowickiej szkole podstawowej, jak co roku w styczniu, odbył się konkurs pod nazwą „Europejczyk, Europejka”. Uczestniczyli w nim uczniowie wszystkich klas. Imprezę zorganizowała Danuta Kula. W tym roku było o tyle ciekawiej, że poprosiła o pomoc kilka dziewczynek. Te przygotowały takie zabawy, że dobrze się bawili zarówno starsi, jak i młodszy uczniowie.

Każdego roku konkurs ma inny temat i pomaga uczniom zawsze w ciekawy sposób zapoznać się z niektórymi zwyczajami i faktami dotyczącymi dzisiejszej Europy. A co było tym razem jego tematem? Tegoroczny motyw przewodni trochę różnił się od poprzednich. Konkurs poświęcony był bowiem... magii.

W różnych miejscach Europy istnieją różne metody przepowiadania przyszłości, warzenia eliksirów o magicznych właściwościach, rozpoznawania czarodziejskich ziół. Uczniowie naszej szkoły mieli okazję zapo-



znąć się z niektórymi z nich. Wszyscy świetnie się bawiliśmy i niecierpliwie czekamy, jaki temat będzie w przyszłym roku.

Uczniowie szkoły z Błędowic

CZWARTEK 26 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **7.50** Leksykon PRL **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.30** Buli **8.40** Jedyńkowe przedszkole **9.10** Mały rycerz El Cid (s.) **9.40** Łowcy smoków (s.) **10.10** Szkoła złamanych serc **11.00** Kuchnia z Okrasą - Dobrze, bo kozie **11.25** W-skersi **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Europa bez miedzy **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.00** Zagadki tamtych lat **14.30** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.20** Złota sobota (pr. muz.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.00** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.30** Plebania (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** W pułapce strachu (film kanad.) **22.00** Sprawa dla reportera **22.40** Pryzmat **23.20** Zaginiony lot (film kanad.) **0.50** Lossskot! **1.20** Siedmiu wspaniałych (film USA).

TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) **6.35** Globert przedstawia niezwykły świat natury **7.35** M jak miłość (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Święta wojna (s.) **11.30** Przygody Tarzana (s.) **12.25** Magnum **13.20** Gwiazdy tańczą na lodzie **14.55** Złotopolscy (s.) **16.00** Szaleństwo Majki Skowron (s.) **16.35** Radiostacja Roscoe (s.) **17.05** Na wariackich papierach (s.) **18.00** Program lokalny **18.30** Panorama **18.55** Sport-telegram **19.05** Jeden z dziesięciu **19.35** Dzięki Bogu już piątek! **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.35** Udinese Calcio-Lech Poznań, Puchar UEFA **22.45** 997 (mag.) **23.10** Warto rozmawiać **0.00** Uzależnienie **0.30** Panorama **0.45** Śmiech i młot **2.20** Europa da się lubić **3.05** Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **7.45** Aktualności **7.50** Narciarski weekend **8.01** Gość poranka **8.17** Przegląd portali internetowych **8.25** Przegląd prasy **8.45** Na co dzień **9.09** Korespondent TVP o poranku **10.00** Gość poranka **11.15** Serwis kulturalny **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.45** Aktualności **16.50** Drogowy raport informator GDDKiA **17.00** Cud zdrowia **17.10** TV Katowice zaprasza **18.00** Aktualności **18.45** Nasz reportaż **19.00** Propozycje do śląskiej listy przebojów **19.10** Uwaga! Weekend! Informator kulturalny **19.45** Narciarski weekend **19.55** TV Katowice zaprasza **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier bliżej ciębie **21.45** Aktualności **22.15** Biznes **0.00** Zwycięzcy nie umierają - opowieść o księdzu Jerzym **0.52** Minęła 20-ta **1.38** Telekurier bliżej ciębie.

W PUŁAPCE STRACHU

Kanada, czwartek 26. 2., godz. 20.20 TVP 1
Susan z trudnością podniosła się z depresji po śmierci ukochanego męża. Miłość do Kevina, a później małżeństwo, sprawiły, że znów uwierzyła w szczęście. Niestety, po ślubie w życie młodej pary wkłada się lek. Ktoś zaczyna nękać Susan głuchymi telefonami. Kevin przyznaje, że tajemniczym prześladowcą może być jego była kochanka. Kiedy nieuchwytny prześladowca demoluje mieszkanie i przebiega opony w samochodzie, małżeństwo zawiadamia policję. Funkcjonariusze są jednak bezsilni. Tymczasem prześladowca atakuje coraz odważniej.

ZAGINIONY LOT

Kanada, czwartek 26. 2., godz. 23.20, TVP 1

Rząd amerykański anuluje pewien tajny projekt. Prowadzący go doktor Daniel Winter zabiera ze sobą związany z projektem wynalazek i znika. Wkrótce okazuje się, że wsiadł na pokład samolotu pasażerskiego. Urzędnicy wydają rozkaz zestrzelenia maszyny. Winter wykorzystuje wynalazek do przemieszczenia się w czasie i przestrzeni, unikając rakiety. Na niebie, w miejscu, gdzie znikła maszyna, pojawia się niszczycielski wir burzowy. Agent Caleb Smith otrzymuje zadanie uratowania samolotu, na pokładzie którego są jego żona i córka.

POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Dotyk anioła (s.) **9.00** Łowcy skarbów (s.) **10.00** Rodzina zastępcza plus **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie (s.) **12.00** Czarodziejki (s.) **13.00** Boston Public (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Pracująca dziewczyna (s.) **15.15** Zwariowany świat Malcolma (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Chirurdzy (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **21.00** Wzór (film USA) **22.05** Sztorm stulecia (film USA) **0.15** Threshold - strategia przetrwania **3.00** Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** King Kong (film USA) **10.45** Śpiewa Karel Gott **11.45** Czeskie drobnostki **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Diagnosta **13.50** Dotyk anioła (s.) **14.40** Potyczki Amy (s.) **15.25** Wędrowni wodniaków (cykl dok.) **15.40** Złote rączki **15.55** Meduza (lista przeb.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Mieszkać - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Hercules Poirot: Pora przyplwy (film br.) **21.40** Talk-show M. Jilkovej **22.30** Poker (mag.) **23.00** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy **23.05** Deadwood (s.) **0.05** Na moll (pr. muz.) **0.50** Dotyk anioła (s.) **1.35** Hotel Babylon (s.) **2.30** Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Dołącz do nas (pr. ekol.) **9.25** Nie poddawaj się (pr. ekol.) **9.45** Samoloty myśliwskie w walce: Śmierć japońskiej floty (cykl dok.) **10.35** Czarne owce (pr. publ.) **10.50** MŚ w narciarstwie klasycznym Liberec 2009 (transmisja) **14.20** Labirynt **14.50** Ja i moja rodzina (s. dok.) **15.05** MŚ w narciarstwie klasycznym Liberec 2009 (transmisja) **16.25** Tysiąc lat czeskiego myślistwa (cykl dok.) **16.50** Krew z krwi, kość z kości (film USA) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Game Page (mag.) **19.30** Zawody rekordzistów świata (transmisja) **22.05** Zadeptane projekty (cykl dok.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Historia pewnej ucieczki (film argen.) **0.50** Carla del Ponte (dok.) **2.25** Arthur Honegger: Joanna d'Arc na stosie.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Zor-

ro: Miecz i róża (s.) **9.25** Królową być (film fr.) **11.30** Dowody zbrodni (s.) **12.20** Detektyw Monk (s.) **13.10** Lenssen i spółka (s.) **13.40** Świat według Bundych (s.) **14.10** Kobra 11 (s.) **15.10** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Las Vegas: Casino (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.20** Druga szansa **22.10** Prawo i bezprawie (s.) **23.05** Podwójne uderzenie (film USA) **1.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **2.10** Na własne oczy.

PRIMA

6.35 Piotruś Pan i piraci (s. anim.) **7.10** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.25** Will & Grace (s.) **7.55** Przyjaciecie (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Blok (s.) **9.40** Renegat (s.) **10.40** Prawo i porządek (s.) **11.40** To morderstwo, napisała (s.) **12.40** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.10** Will & Grace (s.) **13.40** Nowojorscy gliniarze (s.) **14.40** Czarodziejki (s.) **15.40** Medium (s.) **16.40** Krok od domu (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport **19.30** Przyjaciecie (s.) **19.55** Prognoza pogody **20.00** Bardzo delikatne związki (s.) **21.20** Jak zbudować marzenie **22.15** Chirurdzy (s.) **23.15** Kości (s.) **0.15** Gaz do dechy (s.) **1.15** Zadzwoń do jasnowidza **3.00** W imię prawa (s.).

PIĄTEK 27 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **7.50** Leksykon PRL **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.35** Buli **8.45** Moliki książkowe **8.55** Świat małej księżniczki (s.) **9.10** Mały rycerz El Cid (s.) **9.50** Łowcy smoków (s.) **10.20** Osiem szalonych nocy (film USA) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Kurs na zysk **12.40** Plebania (s.) **13.10** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.05** Bory Tucholskie **15.00**



RANDKA NA MOŚCIE

USA, piątek 27. 2., godz. 21.55 TVP 2

Terapeutka Lucy Ackerman i malarz Joe MacGonaughill są przyjaciółmi. Od wielu lat mieszkają razem. Jeszcze w czasach studenckich postanowili, że jeśli do trzydziestych urodzin nie znajdą miłości swego życia, popłyną samobójstwo. Teraz Lucy jest tuż przed trzydziestką, więc oboje dramatycznie poszukują wymarzonego partnera. Gdy na wernisżu Joego zjawia się ekscentryczny Bwick Elias, od razu zwraca uwagę na Lucy. Tymczasem Joe zaczyna rozmawiać z Jane, która od lat mu się podoba. W krótkim czasie więzi łączące każdą z par zacieśniają się.



IKTO TO MÓWI?

USA, piątek 27. 2., godz. 20.00 Polsat

33-letnia wykwalifikowana księgowka, Mollie, nawiązuje romans z jednym ze swoich klientów, zamężnym przemysłowcem Albertem. Gdy okazuje się, że jest z nim w ciąży, samotna kobieta ma nadzieję, że ułoży sobie życie u jego boku. Ale żonaty kochanek, który w dodatku ma już dzieci, nie zamierza się rozwodzić i komplikować swoich spraw. Załamana dziewczyna decyduje się jednak urodzić dziecko.

Wiadomości **15.25** Moda na sukces (s.) **15.50** Mistrzostwa Świata w Libercu - Konkurs na skoczni HS 134 **18.00** Klan (s.) **18.30** Plebania (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Crusoe (film kopr.) **21.10** Gwiazdne wrota (film kopr.) **23.20** Pod osłoną nocy (film USA) **0.15** Kochanek (film ros.) **2.00** Bez pardonu.

TVP 2

5.55 Złotopolscy (s.) **6.30** Globert przedstawia niezwykły świat natury **7.25** Niezlomni **7.40** M jak miłość (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.30** Cień Caseya (film USA) **12.30** Koło fortuny **13.30** Orzeł czy reszta **14.25** Daleko od szosy **15.45** Szaleństwo Majki Skowron (s.) **16.30** Przygody pana Michała (s.) **17.05** Na wariackich papierach (s.) **17.55** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **18.00** Program lokalny **18.30** Panorama **19.05** Fort Boyard - Aneta Florczyk **20.05** Na dobre i na złe **21.05** Powrót do życia (film USA) **21.55** Randka na moście (film USA) **23.40** Brzydula Betty (s.) **0.30** Panorama **0.50** Wszystko jest możliwe **2.40** Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **7.45** Aktualności **7.50** Narciarski weekend **8.00** Gość poranka **8.17** Przegląd portali internetowych **8.40** Przegląd prasy **9.08** Korespondent TVP o poranku **10.00** Gość poranka **10.15** Biznes - otwarcie dnia **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **16.01** Rozmowa dnia **16.45** Aktualności **16.50** Informator KSM **17.00** Kronika miejska - Siemianowice Śląskie **18.00** Aktualności **18.45** Narciarski weekend **18.55** Pod górę **19.20** Reportaż nie na żarty **19.40** Wokół nas **19.55** TV Katowice zaprasza **20.11** Forum **21.07** Telekurier bliżej ciębie **22.15** Biznes **0.00** Współczesne niewolnictwo **0.56** Półkownicy **1.27** Forum **2.10** Telekurier bliżej ciębie.

POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Dotyk anioła (s.) **9.00** Łowcy skarbów (s.) **10.00** Rodzina zastępcza plus **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie (s.) **12.00** Czarodziejki (s.) **13.00** Boston Public (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Pracująca dziewczyna **15.15** Zwariowany świat Malcolma (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Chirurdzy (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** I kto to mówi? (film USA) **22.05** Pyton II (film USA) **0.00** Zbrodnia ojca Amaro (film kopr.).

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Czeskie drobnostki **9.10** Miroslav Skála **9.35** Móc na kimś polegać (op. film.) **10.15** Piękno europejskiego wybrzeża **10.25** Magazyn muzyki dętej **11.00** Kolorzy życia (mag.) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Poradnik zdrowotny **13.40** Dotyk anioła (s.) **14.30** Hau! (s.) **14.55** Tom (s. anim.) **15.20** Taylor ma problemy (s.) **15.45** Świat Elmo (s. anim.) **16.00** Długa podróż do domu (s. anim.) **16.25** Labirynt **17.00** Za szkołę (kwiz) **17.30** Gusta i guściki (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Białe owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Ranczo pod Zieloną Siódemką (s.) **20.55** 13 komnata Y. Blanarovičovej **21.30** Talk-show Jana Krausa **22.15** Seks w wielkim mieście (s.) **22.50** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion **22.55** 5x2 (film fr.) **0.20** Losowanie Euromilionów **0.25** Dotyk anioła (s.) **1.10** Wszystko party (talk-show) **1.55** Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Na tropie (mag. krym.) **9.35** Eksperyment **10.05** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **10.30** Powstała nowi urzędnicy (dok.) **11.00** Pod pokrywką (mag.) **11.25** AZ-kwiz **11.50** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.15** Czarne owce (pr. publ.) **12.30** MŚ w narciarstwie klasycznym Liberec 2009 (transmisja) **15.15** 12 Czeski Rajd Morski 2008 **15.30** MŚ w narciarstwie klasycznym Liberec 2009 (transmisja) **18.25** Kosmopolis - wyd. spec. (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Magazyn Ligi Mistrzów **19.30** Hau! (s.) **20.00** Cudowna planeta (cykl dok.) **21.00** Zapomniane światło (teatr) **22.05** Barbara Frittoli, sopran (dok.) **23.10** Wydarzenia, komentarze **23.30** Gorączka piątkowej nocy: Gorodok **23.35** TV Bonsai **23.55** Rosa alchemica **0.30** Drugi obieg (cykl dok.) **1.25** Niczego mi nie żal (film czes.) **2.50** Przygody nauki i techniki.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.25** Julie Lescaut (s.) **11.25** Dowody zbrodni (s.) **12.20** Detektyw Monk (s.) **13.10** Lenssen i spółka (s.) **13.40** Świat według Bundych (s.) **14.15** Kobra 11 (s.) **15.10** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Las Vegas: Casino (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Mystery, Alaska (film USA-kan.) **22.20** Dynastia Tudorów (s.) **23.30** Ciśnienie (film USA) **1.40** Tabu **2.30** Do-Re-Mi.

PRIMA

6.35 Piotruś Pan i piraci (s. anim.) **7.10** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.25** Will & Grace (s.) **7.55** Przyjaciecie (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Blok (s.) **9.40** Renegat (s.) **10.40** Prawo i porządek (s.) **11.40** To morderstwo, napisała (s.) **12.40** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.10** Will & Grace (s.) **13.40** Nowojorscy gliniarze (s.) **14.40** Czarodziejki (s.) **15.40** Medium (s.) **16.40** Krok od domu (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport **19.30** Przyjaciecie (s.) **19.55** Prognoza pogody **20.00** Wimbledon (film br.-fr.) **22.15** Żółtodziób (film USA) **0.40** Najlepsi z najlepszych (film hongkoń.) **2.35** Zadzwoń do jasnowidza.

ŻYCZENIA

Dnia 27 lutego obchodzi swój zacny jubileusz życiowy

pan ROMAN DZIK

z Suchej Górnej. Wszystko, co piękne i wymarzone, niech w Twoim życiu będzie spełnione. Tego z całego serca życzą mama i siostra z rodziną.
GL-111

WSPOMNIENIA



*Jak różne są rzeczy ukryte
w króciutkim słowie żal.*

Jutro, 27 lutego 2009, mija czwarta rocznica śmierci naszego Ukochałego

**BRONISŁAWA
DROPCZYŃSKIEGO**

z Suchej Górnej. Z miłością i szacunkiem wspomina brat oraz córki z rodzinami.
AD-018

Właśnie dziś, 26 lutego, obchodziłaby swoje 90. urodziny nasza Droga Matka i Babcia

śp. MARIA ŻABIŃSKA

z Orłowej-Obroków, pracownica dawnego przedsiębiorstwa Restauracje. O chwilę wspomnień proszą synowie z rodzinami.
GL-102

CO W KINACH

KARWINA - Centrum: Pekło s przecznu (26, 27, godz. 15.30, 17.45); Ciekawy przypadek Benjamina Butona (26, 27, godz. 20.00); **KARWINA - Ex:** Che - Rewolucja (26, 27, godz. 19.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** Wyspa Nim (26, 27, godz. 15.30); Libaś jako bůh (26, 27, godz. 17.45, 20.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Wyprawa na księżyc (26, 27, godz. 17.30); Tylko taniec (26, 27, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Paranoid park (27, godz. 19.30); **CZ. CIESZYN - Central:** Kochanice króla (27, godz. 17.00); Cztery gwiazdki (27, godz. 19.30); **CIESZYN - Piast:** Madagaskar 2 (25, godz. 15.00, 16.45, 18.30; 26, godz. 15.00, 16.45).

CO W TERENIE

JABŁONKÓW - Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze 1. 3. o godz. 15.30 do Domu PZKO.
KARWINA-SOWINIEC - MK PZKO zaprasza na Bal Ostatkowy 27. 2. o

godz. 19.00 do świetlicy koła. Do tańca przegrywa orkiestra Nogol Band.
PTS „BŚ” - Informuje, że zostały jeszcze wolne miejsca na wycieczkę do źródeł Wisły - Kubalonka 7. 3. Zgłoszenia wyłącznie pod nr. tel. 596 311 685 lub 732 175 618.

SUCHA GÓRNA - MK PZKO zaprasza na świniobicie 28. 2. o godz. 16.00 do Sali Domu Robotniczego. Przymaki ze świeżej wieprzowiny i nowy program zespołu kabaretowego chóru Sucha zapewnione.

CZ. CIESZYN - Klub Dziupła zaprasza w piątek 27. 2. o godz. 17.00 na wykład Józefa Szymeczka „Albo bratem albo katem. O Polakach i Czechach na Zaolziu”.

WĘDRYNIA - Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie 3. 3. o godz. 15.00 do Czytelni.

▲ MK PZKO zaprasza 28. 2. oraz 1. 3. o godz. 17.00 na przedstawienie teatralne pt. „Królowa nocy na kamiennej pustyni” do Domu Kultury Czytelnia.

OFERTY PRACY

NAUCZYCIELI dodatkowo zatrudni polskie biuro podróży, e-mail: aniawat@interia.pl.
GL-105

OFERTY

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek!
Inf.: 608 374 432.
GL-010

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że 20. 2. 2009 r. zmarł po długiej chorobie w wieku 80 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. ERNEST BRODA

zamieszkały w Karwinie-Starym Raju. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek dnia 27 lutego 2009 o godzinie 13.30 z kościoła katolickiego w Karwinie-Frysztacie na cmentarz w Karwinie-Starym Raju. W imieniu zasmuconej rodziny żona Anna, córka Wanda z rodziną.
RK-025



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 22. 2. 2009 odszedł od nas na zawsze w wieku 56 lat nasz Kochany Brat, Wujek, Szwagier

śp. WŁADYSŁAW SZEŁIGA

ze Skrzeczonia. Ostatnie pożegnanie z Drogim Zmarłym odbędzie się dziś, 26 lutego 2009 o godz. 14.00, w kościele katolickim w Skrzeczoniu na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina.
RK-027

*Po trudach życia pełnego znoju
śnij swój wieczny sen i odpoczywaj w pokoju.*

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 20. 2. 2009 odeszła od nas na zawsze w wieku 89 lat nasza Kochana Siostra i Ciocia

śp. MARIA SPILAKOWA

ostatnio zamieszkała w Karwinie-Frysztacie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 26 lutego 2009 o godzinie 13.00 z kościoła rzym. kat. św. Marka w Karwinie-Frysztacie. W smutku pogrążona rodzina.
RK-026

WYSTAWY

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 29. 3. wystawa fotografii Emila Sikory, Richarda Rusnoka, Zbygniewa Ćmiela z Fotoklubu Jabłonek.

BIBLIOTEKA MIEJSKA CZ. CIESZYN-SIBICA: do 27. 3. wystawa Sylwii Česlarowej pt. „Wszczęstwiat tworzy”.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 28. 2. wystawa Emilii Skupień pt. „Wędrowniki bliskie i dalekie”.

MIEJSKI DOM KULTURY, galeria im. Mánesa w Karwinie: do 25. 2. wystawa SAP-u. Czynną po, śr, pt: 9-15; wt, czw: 9-19.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3: do 31. 12. stała ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynną wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM WYSTAW w Hawierzowie, Dělnická 14:** do 30. 6. wystawa pt. „Chodźmy na ryby”. Czynną wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 10:** do 29. 3. „Dějiny udatného českého národa a pár bezvýznamných světových událostí”. Czynną wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietałdzu, K muzeu 89:** 26. 2. o godz. 10.00 wernisaż wystawy „Ukryta przyroda w górniczym kraju”. Stałe



Fot. ELŻBIETA PRZYZCZKO

Autor książki - Melchior Sikora w Klubie Propozycji frysztackiego koła PZKO.

O chłopcach znad Olzy

Do Klubu Propozycji frysztackiego koła PZKO zawiął we wtorek Melchior Sikora. Opowiadał o swojej książce „Przygody chłopców znad Olzy”, wspominając opisywane tam wydarzenia z dzieciństwa w Karwinie. Opisywane w książce przygody wydawały się słuchaczom-karwiniakom zaskakująco bliskie. - Melchior Sikora przypominał w książce miejsca naszej młodości, miejsca, po których chodziliśmy i chodzimy,

ludzi, których znaliśmy - mówiła prowadząca spotkanie Danuta Ondruch. - Mam siedmiu wnuków i zawsze chodziłem z nimi do parku nad Olzę, gdzie nasze dziecięce lata przeżywałem z „chłopakami znad Olzy”. Pomyślałem sobie, że dobrze by było, gdybym wnukom coś zostawił, uświadomił im, że ich dziadkowie też kiedyś byli młodzi i też tak przeżywali swoją młodość - wyjaśniał Melchior Sikora. (ep)

Czeskie szkło artystyczne

Karwińska Galeria Zamkową „Chagall” zapewniło czeskie szkło artystyczne, które osiąga światowy poziom. Dla przykładu, na przełomie XVII i XVIII wieku, czeskie szkło miało wyższą jakość w porównaniu z tym z Wenecji. Szlifowane szklane kryształowe wisioriki zdobyły wiele zamkowych żyrandoli. W 1900 roku na światowej wystawie w Paryżu po raz pierwszy czeskie szkło zdobyło Grand Prix. Szkło stało się niejako symbolem Czech, sta-

jąc się zarazem najlepszym wyrobem eksportowym. Rozwijane są wciąż nowe technologie, powstają ciekawe obiekty ze szkła, a wielu czeskich artystów poświęca temu surowcowi sporo uwagi. Frysztacka Galeria Zamkowa prezentuje ciekawą kolekcję artystycznych obiektów szklanych współczesnych artystów - J. Brychtowej, S. Libenského, B. Eliáša, B. Šípka i wielu innych. Wystawę można oglądać do 15 marca. (o)



Fot. WŁADYSŁAW OWICZARZ

Fragment frysztackiej wystawy czeskiego szkła artystycznego.

ekspozycje „Tradycje górnictwa w Cieszynie” oraz „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynną wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958:** wystawa stała „Orłowa - przeszłość i teraźniejszość”. Czynną wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30.
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00.
Tel. 558 711 027
e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Bibliotek w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia.
Tel.: 596 312 477
e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

ROZMOWA Z JAROSLAVEM HUDEČKIEM, NOWYM TRENEREM BANIKA KARWINA

Nie jestem cudotwórcą

Ta zmiana była potrzebna, niektórzy twierdzą nawet, że nadeszła zbyt późno. Utopiony w kryzysie Banik Karwina od poniedziałku ma nowego trenera. Zdymisjonowanego Martina Kostelníka zastąpił Jaroslav Hudeček, człowiek, który z karwińskim szczyptornikiem jest związany przez całe życie. – Nie jestem cudotwórcą, ale postaram się wyciągnąć Banik z marazmu – powiedział „Głosowi” Hudeček związany z karwińskim klubem od przeszło 35 lat. Oprócz prowadzenia „A” drużyny, nowy trener będzie się nadal troszczył o młodzieżówkę Banika, jak również o kadrę RC do lat 21. Czy Jaroslava Hudečka można nazwać pracoholikiem? Sam mówi o sobie, że jest karwińskim patriotą, i twierdzi, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. – Nie mogłem odmówić, nie w tak trudnych dla klubu czasach.

Długo zastanawiał się pan nad przyjęciem tej oferty?

Przeszło dwa tygodnie, na pewno nie była to decyzja podjęta pochopnie. Wszystko konsultowałem z żoną, która dała mi w końcu błogosławieństwo. Bo proszę zrozumieć, praca trenera wymaga dużego poświęcenia. Teraz do moich obowiązków dodatkowo należeć będzie prowadzenie drużyny seniorów Banika, co moja żona skwitowała z przerażeniem. Rzadko się ostatnio widzimy, prawie wszystkie weekendy poświęcam Banikowi, do tego dochodzą jeszcze obowiązki związane z trenowaniem reprezentacji do lat 21. Gdyby nie tolerancyjna małżonka, nie mógłbym poświęcać się piłce ręcznej w tak ogromnym stopniu. Rodzina znaczy dla mnie bardzo wiele, nie uciekam przed nią w świat szczyptornika. Sport to jednak moja życiowa pasja, a Banik jest klubem mojego serca. Reasumując, nie mogłem odmówić, nie w tak trudnych dla klubu czasach.



Fot. IVO DUDEK

Jaroslav Hudeček w swoim żywiole.

Zna pan receptę na poprawę gry Banika?

Nie jestem posiadaczem czarodziejkiej różdżki, z którą wszystkie problemy rozwiązują się w mgnieniu oka. Banik w tym sezonie gra poniżej oczekiwań, poniżej poziomu, do którego jego kibice przywykli w ostatnich latach. W pierwszym rzędzie musi dojść do poprawy dyscypliny w zespole. Niektórzy zawodnicy poczuli się już mistrzami świata, ale na parkiecie tego nie widać. Do Banika powinni trafić mentalnie dojrzały szczyptornicy, niestety w przeszłości nie zawsze było to regułą. Seria ostatnich słabych występów wynika więc głównie ze słabej psychiki i lekkiej anarchii w drużynie. Musimy być monolitem i postrachem dla rywala, a nie zespołem, który rozsypuje się jak domek

z kart po piętnastu minutach gry.

Czy to pański poprzednik Martin Kostelník wprowadził anarchię do drużyny?

Tego nie powiedziałem, ale zawodnicy z jednej strony przytakiwali mu na treningu, a w czasie meczu robili swoje. Kostelník jest młodym, niedoświadczonym trenerem, zrobił maksimum. Inna sprawa, że nie wszyscy gracze darzyli go należytych respektami. Mentalność czeskich graczy niestety bardzo się różni od chociażby szczyptornistów z niemieckiej Bundesligi. W Czechach wszyscy

prowadzeni są za rączkę, jak małe dzieci. Czeski zawodnik nie potrafi zazwyczaj samodzielnie myśleć, wypełnia tylko rozkazy trenera. I jeżeli ma do czynienia z przesadnie demokratycznym trenerem, takim jak Martin Kostelník, nieszczęście mrowiane.

Czy szykuje pan jakieś zmiany?

W kadrze nie dojdzie do większych zmian. Wszystkich zawodników znam na wylot i wiem, jak zmusić ich do maksymalnej pracy. Na pewno zrezygnuję z drużynowych seansów przed telewizorem, podczas których zawodnicy analizowali dogłębnie styl gry rywala. Znow wróć do przyzwyczajenia szczyptornistów z lig zachodnich. Tam każdy sam analizuje w domowym zaciszu me-

cze swoich przeciwników i dopiero na zajęciach konsultuje swoje wnioski i spostrzeżenia z trenerem. U nas sprowadza się to do grupowych seansów filmowych, na których połowa drużyny i tak myśli o zielonych migdałkach. Na całe szczęście chłopcy szybko zrozumieli, o co mi chodzi, i na treningach wyciskają z siebie siódme poty. Zobaczmy, na ile ostre treningi i poprawa dyscypliny wpłyną na grę w meczach o punkty. Rywale pozwalają sobie coraz bardziej, czują, że z Karwiną jest coś nie tak. Kiedyś przeciwnicy przegrywali już 0:5 w autokarze, zanim jeszcze dotarli do Karwiny. Taki czuli do nas respekt. Ostatnio jednak sytuacja diametralnie się zmieniła. Banik męczył się w tym sezonie nawet z drużynami z dolnych rejonów tabeli, tak być nie może.

Przyznam, że ostatnio nie do końca rozumiem politykę transferową Banika. Sprawia wrażenie mało przemyślanej...

Zgadzam się, niektóre ostatnie transfery należały do kategorii nieprzemyślanych. Były też przypadki, kiedy zbyt pochopnie wyrzucano z klubu utalentowanych zawodników. Jeden przykład niech posłuży za wszystkie – Robert Kieliba. Do dziś żałuję, że Robert nie przebił się do podstawowego składu klubu. Ówczesny trener Jiří Kekrt, nie dał mu jednak szansy zaistnieć, gdyż wstawał go na boisko, z uporem maniaka, zazwyczaj w momencie, kiedy zespół przegrywał. I wystarczył jeden błąd, jeden stracony gol, by winę zrzucano na Roberta. Polski szczyptornik należy do najlepszych na świecie, o czym skądinąd przekonaliśmy się podczas ostatnich mistrzostw świata w Chorwacji. Kieliba jest dobrym rozgrywanym, okoliczności zatrzymały jednak rozwój jego talentu. Przynajmniej w czeskiej ekstraklidze.

JANUSZ BITTMAR

O krok od przepaści

Hokeiści Stalowników Trzyniec znaleźli się wczoraj o krok od przepaści. Po zamknięciu tego numeru drużyna trenera Pavla Marka walczyła u siebie z Pilzнем, w trzecim pojedynku fazy wstępnej playoffs. Pierwsze dwa spotkania zakończy-

ły się zwycięstwem Pilzna, które na własnym stadionie pokonało Stalowników 4:2 i 6:1. Do ćwierćfinałów awansuje zwycięzca trzech meczów. Ewentualny czwarty mecz zaplanowany jest na dziś ponownie w Werk Arenie.



Walczący przy bandzie Vojtěch Polák (z lewej).



Jan Walica (z prawej) w towarzystwie partnera z drużyny Olza Trzyniec, Andrzeja Przyhody.

Walica wicekrólem zimowej ligi

W Policznej zakończyła się w ubiegły weekend Zimowa Liga Strzelecka. W korzystnym świetle zaprezentował się w zawodach Jan Walica z klubu Olza Trzyniec, który w ostrej konkurencji uplasował się na drugim miejscu. Zwyciężył reprezentant gospodarzy, David Malůšek, trzeci był Michal Hromčuk z Tatry Kopřivnice.

Strzelcy rywalizowali w konkurencji pistoletu pneumatycznego, zawody w Policznej były sprawdzianem generalnym przed marcowymi Mistrzostwami RC (14-15. 3. w Pilźnie). – Konkurencja w Pilźnie będzie ogromna, wystartuje tam cała czeska czołówka strzelców z pistoletu pneumatycznego – powiedział „Głosowi” Jan Walica. – Chciałbym uplasować się w mistrzostwach do 20. miejsca, ale łatwo nie będzie. (jb)

W SKRÓCIE

■ **PUCHAR KONTYNENTALNY W WIŚLE.** 28 lutego i 1 marca w Wiśle odbędzie się Puchar Kontynentalny w skokach i kombinacji norweskiej. W piątek na pl. Hoffa odbędzie się ceremonia powitania reprezentacji uczestniczących w zawodach. Bilety na konkurs skoków w cenie 15 zł (trybuna kryta) i 10 zł są do nabycia w dniu zawodów na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle Malince.

■ **TRZYNIEC WYWIĄZAŁ SIĘ Z ROLI FAWORYTA.** Zgodnie z oczekiwaniami zakończył się wtorkowy mecz towarzyski pomiędzy drugoligowymi piłkarzami Fotbalu Trzyniec a piątligowym zespołem IRP Czeski Cieszyn. W sparingu rozegranym na sztucznej nawierzchni boiska w Nawsiu ze zwycięstwa 4:0 radowali się faworyzowani trzyńczanie. Worek z bramkami rozwiązał się jednak dopiero po zmianie stron. Do przerwy piłkarze IRP bronili się dzielnie, utrzymując z drugoligowcem bezbramkowy wynik. Prowadzenie zapewnił Trzyńcowi w 52. minucie František Hanus, na 2:0 poprawił w 64. minucie Szmek, ten sam zawodnik strzelił też zespołowi IRP trzeciego gola. Wynik sparingu ustalili w 90. minucie Ceplák. – Cieszynianie zagrali bardzo dobrze, męczylimy się z nimi dosyć długo – powiedział „Głosowi” trener Trzyniec, Erich Cviertna. Powody do zadowolenia, mimo przegranej, miał trener IRP, Dalibor Damek. – Na boisku nie było widać różnicy trzech klas. Nawiazaliśmy z drugoligowcem wyrównaną walkę, szkoda tylko głupich błędów bramkarza Mrozka. Wrażenia mogły być jeszcze lepsze. Trzyniec: Lipčák – Lisický, Chlebek (46. Hupka), Kudělka, Martinčík (46. Malíř) – Fizek, Cabák (46. Ceplák), Hanus, Zbončák – Veselý (46. Szmek), Přechtěl (46. Doubek). Cz. Cieszyn: Mrozek – Sostřonek, Blažek, Rác, Popelka – Groš, Pšzczolka (65. Macoszek), Čelůstka, Hradečný (46. Martinek) – Šmahaj (70 Béla), Zabelka.

■ **WITKOWICE ZAGRAJĄ W PORUBIE.** O ile hokeistom HC Witkowice uda się awansować do ćwierćfinału playoffs (a wiele na to wskazuje), mecze zaplanowane na początek marca zaliczą w hali w Ostrawie-Porubie. Wszystko z powodu tenisowego Pucharu Davisa, który odbędzie się w witkowskiej ČEZ Arenie w dniach 6-8 marca. Ostrawianie rozważali też możliwość gry w Hawierzowie, ale w końcu zdecydowano się na stadion zimowy należący do pierwszoligowej Ostrawy-Poruby.

■ **CZEKAJĄ NA POTKNIĘCIE BEENHAKKERA?** Jerzy Engel ma zastąpić na stanowisku selekcjonera Leo Beenhakkera i przygotować reprezentację Polski do finałów Euro 2012 – sugeruje „Polska the Times”. Według gazety decyzja zapadła w ścisłym gronie szkoleniowym PZPN po kolejnych zawirowaniach z holenderskim trenerem i podjęciu przez niego, bez zgody związkowych władz, współpracy z Feyenoordem Rotterdam. Zmiana ma nastąpić po nieudanym (porażce lub remisie) eliminacyjnym meczu reprezentacji Polski w Belfaście.

■ **LIJEWSKI PO OPERACJI.** Polski piłkarz ręczny Marcin Lijewski, występujący na co dzień w Hamburger SV, przeszedł we wtorek operację kolana. Lijewski doznał kontuzji podczas niedzielnego meczu Bundesligi przeciwko TSV Dormagen. Decyzja lekarzy klubowych była natychmiastowa, niezbędna okazała się interwencja chirurgiczna. (jb)